

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 3 marek polskich z odnośzeniem do domu przez listowego. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczanych w Polsce po 1.20 mk. polskich za jedno-lamowy wiersz petibowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku — Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 3,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośzeniem do domu. **OGŁOSZENIA** z obszaru Wolnego Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-lamowy wiersz petibowy.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na sobotę, dnia 15-go maja 1920.

Nr. 111.

Jak wyglądają „urzędowe” sprostowanie gdańskiej.

Widać, że Niemcom gdańskim nieprzyjemnym jest, iż im tak często w prasie polskiej przypominają niestosowne zachowanie się wobec Polaków. Nie mają na to jednakże innego środka, jak tylko proste zaprzeczenie faktu. Poprawy zaś nie widać.

Niedawno — bo w sobotę, — nawet **URZĘDOWO** pozwolili sobie głośno zaprzeczyć temu, co niemal codziennie faktem jest w tej lub owej formie. Bo o zaczępkę Polaka nie trudno na ulicach Gdańska.

Niemcy jakoś nie mogą inaczej... Muszą prześladować Polaków — choć w Gdańsku i choć to zupełnie jest przeciwko interesom samego Gdańska. A potem — kiedy opamiętają się, że im to jest niewygodne — wtedy nawet **URZĘDOWO** kłamią!...

Czemże jest bowiem takie zaprzeczenie urzędowe, jak to — które ukazało się w gazetach niemieckich w sobotę ubiegłą? Czyż nie najoczywistszym kłamstwem? Najpierw każdy Polak wie o tem najlepiej, jak często go na ulicach zaczepia. A potem czemuż ukazało się przed kilkunastu dniami jako notatka dziennikarska wezwanie do ludności niemieckiej Gdańska, aby oględniej obchodzono się z Polakami? Czyż dlatego, że Niemcy tutejsi ani włoska nie skrzywią żadnemu Polakowi?

O nie! Notatka owa głębszy miała podkład.

Na mocy faktów stwierdzonych, tutejsze Zjednoczenie Zawodowe Polskie udało się listem wysłanym dnia 29 marca r. b. do p. Towera. Ten zażądał faktów. Podano je niezwłocznie. I po rozpatrzeniu ich ukazało się w nr. 96 „Danz. Neueste Nachrichten” z dnia 24 kwietnia r. b. następujące ogłoszenie **URZĘDOWE**:

Eine amtliche Mahnung zur Duldsamkeit.

Wir werden um Veröffentlichung folgender Zeilen gebeten:

In der letzten Zeit sind nach uns zugegangenen Nachrichten hier in Danzig befindliche Polen durch Danziger Einwohner mehrfach wörtlich und tätlich grundlos beleidigt worden. Ein derartiges Verhalten, dass mit der Erziehung und Bildung unserer Bevölkerung nicht in Einklang zu bringen ist, muss schon an sich von jedem verständigen Menschen auf das schärfste verurteilt werden. Es schädigt aber auch das Allgemeininteresse in hohem Masse, da es auf der Hand liegt, dass die verschiedenen Nationalitäten im Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig auf einander angewiesen sind und unbedingt im guten Einvernehmen zusammen leben müssen.

Ogłoszenie to ukazało się nie w samej „Neueste” tylko... Inne gazety niemieckie zamieściły je także. A **DZISIAJ** władze gdańskie **NIE WIEDZA**, że napastowano Polaków?

Widać, jak władze gdańskie licho czytają własne dzienniki niemieckie!...

My Polacy umiemy też czytać po niemiecku i przeczytaliśmy notatkę powyższą także. Przytem powiedzieliśmy sobie:

Jakaż to dziwnie odmienną miarą mierzy sprawiedliwość nam Polakom — pan nadkomisarz angielski. Postanowiony jest na swoim urzędzie, aby czuwał nad wykonaniem traktatu pokojowego. W tym samym traktacie pokojowym napisano wyraźnie: Polacy Gdańska nie powinni doznawać odmiennego traktowania od ludności niemieckiej. A tymczasem, kiedy cośkolwiek trzeba rozporządzić dla Niemców, wtedy p. Tower występuje pod rozporządzeniem tem z całym swoim nazwiskiem. Kiedy oczywiście **KRZYWDA** dzieje się **POLAKOM**, wtedy p. Towera **NIEMA**. Nie da on podpisu pod rozporządzenie, które ukazuje się w gazetach tylko tak, jakby to była skromna wzmianka dziennikarska.

W niedziele

głoszycie tylko na

polską listę

oddając kartki z nazwiskami

**Dr. Kubacz
Jedwabski
Łangowski
Dr. Panecki**

i następni.

Jest to jedynie dobra kartka, bo kartka polska. I oddać ją — to święty Wasz obowiązek!

Kartki wyborcze otrzymać można u polskich urzędników zaufania i poprzednio już w „Gazecie Gdańskiej”.

Niechaj każdy w kartkę polską zawczasu się zaopatrzy.

Tę każdy przyzna iż **TE SAME SŁOWA**, opatrzone **PODPISEM** p. Towera, **ZUPEŁNIE INNY** wywarłyby skutek, gdyby p. Tower zdobył się na odwagę wobec Niemców gdańskich i podpisał je całym swoim nazwiskiem.

Tak uczynić powinien był w imię sprawiedliwości.

Ze tego nie uczynił, że usunął się od tego obowiązku swego, dowiódł nam Polakom gdańskim najlepiej, jak jest wobec nas usposobiony.

Popamiętaj! mu to Polacy nie tylko tutejsi. Pamiętać będą o tem i bracia nasi z całej Polski. I jeśli Anglia coraz mniej jest popularna w Polsce, to lwią w tem wina p. Towera. On temu winien, iż fortytowaniem Niemców gdańskich naraża na szwank dobre mniemanie o Anglii w oczach całej Polski.

Czy p. Tower z tego nic sobie nie robi?

Z obszary plebiscytowych.

Msgr. Ratti komisarzem papieskim na Warmji.

„Kurjer Warszawski” dowiaduje się, że nuncjusz papieski w Warszawie Monsignore Ratti został mianowany przez Papieża komisarzem papieskim na Kwidzyńskie i Olsztyńskie. Przybędzie zatem niezadługo w nasze strony.

Ochrona włoska.

PAT. Do Lecu przybyli w poniedziałek załoga żołnierze włoscy w liczbie 200. Załogi tej do magala się polska ludność już przed 28 dniami, natychmiast po słynnym pogromie, jaki się odbył w tej miejscowości.

Zjazd dziennikarzy niemieckich.

PAT. Do Olsztyna przybyło 18 redaktorów pism niemieckich z całych Niemiec celem obeznania się ze stosunkami i warunkami plebiscytu. We wszystkich większych miastach odbyły się urzędowe przyjęcia przybyłych dziennikarzy.

Napady band niemieckich.

PAT. W Opolu odbywają się w dalszym ciągu równać się ma mniej więcej jednemu frankowi. gu codziennie napady band niemieckich na domy polskie i Polaków. Naliczono przeszło 100 rannych, w tem znaczna liczba ciężko, oraz 2 zabitych, jak przypuszczają, zamordowanych i utopionych w Odrze. Ludność polska oburzona jest na brak stanowczości ze strony władz koalicyjnych, które zazwyczaj dopiero po wypadku, gdy już zniszczono i okradziono biura i mieszkania prywatne a Sicherheitswehr nie dopisała wysyłając swoją straż.

Ludność wiejska powiatu opolskiego na obchodzie święta 3-go Maja w Opolu, przez Niem-

ców pobita, postanowiła nie dostarczać więcej żywności dla niemieckich mieszczan opolskich.

Gazety niemieckie donoszą o tem, że od południa ludność okolic Opola nie dostarcza do miast produktów wiejskich. Przybywających z Opola Niemców wypędza ludność wiejska kijami oraz szczuje psami. Ten środek zdaje się przemówił do przekonania Niemców opolskich, bo jak donoszą pisma niemieckie, wszystkie stronnictwa niemieckie w Opolu wydały odezwę do ludności, w której potępiają wybryki i wzywają ludność niemiecką do spokoju. Napady w Opolu zrobiły dla uświadomienia narodowego polskiej ludności w Opolskim stokroć więcej, niż dotychczasowa praca oświatowa ze strony polskiej.

Rozbrojenie „Einwohnerwehru”.

PAT. Rozbrajanie „Einwohnerwehru” na Górnym Śląsku jest w toku. Ludność jest z tego wielce zadowolona.

Głosowanie w Cieszyńskim przed 2 lipca.

PAT. Komisja międzysojusznicza ogłasza: Rada ambasadorów powzięła w styczniu r. b. decyzję, na podstawie której plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim miał być ukończony przed dniem 2 maja br. Ponieważ jednak Komisja międzysojusznicza nie mogła przeprowadzić przed tym terminem prac przygotowawczych, przeto Rada ambasadorów przedłużyła ten termin o 2 miesiące. Plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim będzie zatem ukończony przed dniem 2 lipca. Głosowanie jednak może się rozpocząć przed tym terminem i życzeniem Rady ambasadorów byłoby możliwie je przyspieszyć.

Przegląd polityczny.

Stan wojsk niemieckich.

Francuski minister wojny oszacował siły zbrojne Niemiec w miesiącu lutym i marcu na 644.000 ludzi.

Finlandja się zbroi.

PAT. Radjotelegram z Londynu do Moskwy, przejęty przez stację poznańską donosi: Prasa robotnicza twierdzi, że do Finlandji wysła się większe ilości broni i amunicji z różnych krajów. Działalność ta świadczy o zamiarze Finlandji wystąpienia przeciwko Piotrogrodowi w związku z ofensywą polską.

Układ handlowy Litwy z Anglią.

PAT. „Times” donosi, że w najbliższym czasie podpisany zostanie układ handlowy między Litwą a Anglią. Na mocy tego układu otrzyma pewna firma angielska na lat 15 monopol użytkowania 15 proc. państwowych lasów litewskich. Litwa otrzyma wzamian za to pożyczkę w złocie, która ma służyć za podstawę nowej waluty litewskiej. Nowa jednostka monetarna litewska

Wrzenie na Węgrzech.

PAT. Na Węgrzech zauważa się wielkie wzburzenie z powodu postanowień traktatu pokojowego. W Budapeszcie ulicami przeciągają tłumy ludzi, demonstrując tem przeciwko postanowieniom traktatu pokojowego. Na licznych wiecach uchwalono rezolucje, domagające się od rządu odrzucenia traktatu pokojowego.

W Rzymie urzędy obsadziło wojsko.

PAT. Agencja Stefanji donosi: Urzędy pocztowe i telegraficzne zostały obsadzone przez wojsko. Zarządzenie to wywołało w izbie energetyczny protest ze strony deputowanych socjalistycznych, tak, iż posiedzenie musiało być przerwane. Pracownicy poczty i telegrafu podjęli wprowadzić pracę, stosując bierny opór.

D'Annunzio broni Rjeki.

PAT. Z Paryża donoszą: D'Annunzio oświadczył przedstawicielom prasy, że zanim odda Rijekę — wysadzi w powietrze wszystkie mosty, miasta i siebie samego.

Sprawy polskie.

Komunikat Sztabu Jener. W. P. z dn. 11 maja.

PAT. Od rana 10 maja rozgorzały zacięte walki na lewym brzegu Dniepru. Zebrawszy wszystkie siły, które udało się przeprowadzić przez Dniepr, oraz sprowadziwszy do działań nowe siły ściągnięte pośpiesznie z północy i południa, nieprzyjaciół po silnym przygotowaniu artyleryj- skiem z niezwykłą furją uderzył na nasze pozycje zabezpieczające dostęp do Kijowa. Niektóre punkty na linii walki przechodziły z rąk do rąk. W rezultacie jednak nieustępliwe nasze wojska nie tylko odparły wszystkie natarcia nieprzyja- ciela, lecz w przeciwnym odrzuciły go do miej- scowości Browary, zdobywając przytem armatę z jaszczami i amunicją i biorąc do niewoli dwa świeżo przybyłe bataliony bolszewickie. W wal- kach tych poległ śmiercią bohaterską podporuc-znik Zachaczewski. Nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły miasto bombami, wyrządzając niezna- czne szkody.

Na Polesiu oddziały nasze zajęły przeprawy Geiwalu i Gielbowicz, zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty, zdobywając przy tem trzy statki i wielką ilość berlinek, karabiny maszynowe i biorąc 250 jeńców. W ten sposób opanowana została linja dolnej Berezyny. Po odparciu ataków nieprzyjacielskich na południe od Rzeczyca, zajęliśmy nieuszkodzony most kolejowy na Dnie- prze. Pozatem ożywiona walka powietrzna oraz pomyślnym wynikiem uwieńczone wypadły nasze na oddcinku borysowskim.

1-szy zastępca Szefa Sztabu Jen. Kuliński, pułk.

Radość ze zwycięstw oręża polskiego.

PAT. „Kurjer Warszawski” omawiając ofen- zywe wojsk polskich, pisze: „Naród nie może się nacieszyć zwycięstwem oręża polskiego; naród jest dumny ze swej młodej armji i wierzy, że ona może zapewnić nareszcie bezpieczeństwo granic i całość obszarów. A pokój, ten właściwy cel ca- łej wojny, może być zapewniony jedynie przez ludzi, kierujących naszą polityką zagraniczną. Powinni oni czujnie pracować nad tem, aby woj- na nie przedłużyła się ani o jedną minutę dłużej, niż potrzeba, aby Polska miała na koniec moż- ność oddania się pracy pokojowej. Ofenzywe wojsk naszych należy uważać za środek do osiągnięcia takiej strategicznej linii frontu, któ- raby zapewniła Państwu Polskiemu spokojny roz- wój wewnętrzny”.

Czesi zafrasowani polskimi zwycięstwami.

Prywatne wiadomości stwierdzają, iż Czesi zafrasowani są rozwojem wypadków na wscho- dzie. Zwycięstwa naszych wojsk odbierają im argument, którym posługiwali się w agitacji ple- biscytowej z pewnem — przyznać trzeba — po- wrotem: o beznadziejnem położeniu Polski i o grożącym jej ze strony bolszewików pogromie. Co ważniejsze, odbierają im nadzieję na urzeczy- wistnienie wielkich planów objęcia roli opieku- na Ukraińców i pośrednika między nimi a Rosją.

O wolną rękę dla Polski.

(Havas). Sprzeciwiając się wywodom „Man- chester Guardian”, który krytykuje stanowisko Lloyd George’a wobec ofenzywy polskiej pod wodzą marszałka Piłsudskiego „Temps” oświad- cza, że opinja publiczna musi uznać, że Lloyd George lepiejby służył interesom swego kraju, gdyby pozostawił Polsce politykę wolnej ręki. Byleby tylko Polska pozostała wierna swemu ma- drze skreślonemu programowi, wówczas działal- ność jej będzie pracą na korzyść sprzymierzeń- ców a nawet samych Rosjan. Jeżeli „Manchester Guardian” powziął jakieś podejrzenia, niech się zwróci raczej w kierunku militarystmu niemiec- kiego niż polityki polskiej i niech je raczej stosu- je do zamiarów bolszewickich niż do poczynań polskich.

Włochy chcą oddać torpedowce Polsce.

PAT. (Radio warsz.). Admirałicia włoska oświadcza, że jeżeli Francja odda Włochom część okrętów wydanych przez Niemcy — wów- czas Włochy odstąpią Polsce 6 torpedowców, które miały być wydane Brazylii.

Wiadomości potoczne.

— Do wszelkiego personelu tutejszych przed- siębiorstw polskich, urzędów państwowych i pry- watnych oraz do wszystkich Polaków gdańskich! W ostatnim czasie można było zauważyć w Gdań- sku wzmoczony ruch towarzyski. Zawiązało się dużo towarzystw nowych, lecz przeważnie o cha- rakterze zawodowym. Istnieje wprawdzie kilka towarzystw i kół, pielęgnujących pieśń i mowę polską, ale na lekcje uczęszcza tak nikła ilość członków, że niemożliwym jest wyćwiczyć rze- czy poważniejszych. Chcąc jednakże czynem udowodnić, że duch polski w Gdańsku się dźwi- ga, powinniśmy wszyscy pracować w kołach śpie- wawczych, które są krzewicielami polskości. Koło śpiewu „Moniuszko”, którego kierownictwo ob- jął długoletni dyrygent chórów męskich we Lwo- wie i innych miastach polskich, p. Orłowski, zna- ny także z ulubionych utworów swojskich wła- snej kompozycji, powinno skupiać koło siebie

wszystkich Polaków. Tymczasem, mimo pierw- szych nadzwyczajnych sukcesów p. Orłowskiego na obchodzie Konstytucji 3 Maja w ujeżdżalni, powstrzymuje się dużo dzielnych śpiewaków od brania udziału w lekcjach koła śpiewu „Moniu- szki”. Aby wyćwiczyć na sezon letni kilka pierw- szorzędnych utworów, potrzeba nam jeszcze kil- kunastu panów, zwłaszcza tenorzystów. Lekcje odbywają się regularnie co środę, o godz. 8 wie- czorem w lokalu „Josephshaus” przy ul. Garn- carskiej (Töpfergasse). Pokażmy Niemcom, że nie tylko oni są w stanie z dobrze wykonanymi śpiewami wystąpić i uczęszczajmy regularnie na lekcje koła śpiewu „Moniuszko”. Niech przyszła lekcja będzie dowodem naszego zainteresowania się pieśnią polską. **Zarząd koła śpiewu „Moniusz- ko”.** Strzelecki, prez., Drobiński, sekr.

— **Tak postępują Polacy.** Z Jeneralnego Kom- sarjatu Rzeczypospolitej Polskiej komunikują nam, że śledztwo w sprawie śmiertelnego zranie- nia rybaka Muehlberga, który usiłował przekro- czyć granicę polską w czasie zupełnego jej zam- knięcia, nie zostało jeszcze ukończone, że jednak Rząd polski, nie czekając na zakończenie docho- dzeń, a kierując się względami ludzkości, udzielił wdowie znacznego wsparcia.

Tak postępuje Polska. Kto słyszał jednakowoż cośkolwiek o tem, żeby Wolny Gdańsk wypłacił gdzieś komuś co z tych, którzy oplakują stratę żołnierzy, poległych w zająciu sprowokowanem w Pszczółkach? Czyż władze gdańskie tak samo nie odpowiadają za członków Sicherheitswehr i żandarma, co pod wpływem napitku zbyt hoj- nie wlewano w gardło przez kusicieli zrobił awanturę żołnierzom Polakom w Pszczółkach?

O tem jakoś cicho. Mimo, iż po poległych żołnierzach Polakach na pewno pozostali jacyś krewni, a kto wie czy nie starzy rodzice, oplaku- jący swoich najbliższych. Nie słyszeliśmy nawet, ażeby władze gdańskie co do przykrego zajścia tego wyraziły Polsce choćby swe ubolewanie...

— „Polnische Wirtschaft” — to stan, w którym wszystko idzie jedno przez drugie w ogromnym zamęcie. Tak zaczyna się jedna z odez w wybor- czych wszechniemców gdańskich, rozpowszech- niana w ostatnich dniach w Gdańsku. I dalej odezwa ta mówi: Stanu takiego jednakże daleko szukać nie potrzebujemy. Wszak u nas już tak się dzieje w Gdańsku...

Święte to słowa. Kto nie wierzył w nie, prze- konać się mógł o prawdziwie ich na wtorkowym posiedzeniu Rady miejskiej powaźnego miasta Gdańska. O godz. 6 wieczorem po niespełna dwu godzinach obrad radni nad domaganiem się od magistratu przedłożenia ostatecznego ustanowie- nia pensji dla urzędników miejskich tak rozogni- li się, że przyszło do burdy, jakiej może odwiecz- na sala ratuszowa do tej chwili nie zaznała. Poło- wa radnych, — cała prawica — powstała z miejsc i zamierzała opuścić salę. Powodem tego arcy- przykrego dla widzów zajścia był popis dwóch radnych: socjalisty niezależnego Rahna i cen- trowca dr. Thuna. Pierwszy posługiwał się takie- mi kwiatkami, jak zwrot: Magistrat od tygodni siedzi na swoich... — papierach — i kluje... — a drugi z radnych, aczkolwiek lekarz — więc człek wykształcony — podszedł ku ławom socja- listów niezależnych w największem roznamię- tnienu i wystąpieniem tkiem podrażnił w najwyż- szej mierze socjalistów. Widzowie na sali obecni podziwiali socjalistów, że ci opanować się umieli i cenrowca p. Thuna nie obili na miejscu... Sło- wem — słusność mieli konserwatyści, kiedy w odezwie swej powiedzieli, że w Gdańsku już panuje to, co Niemcy zawsze wytykali Polakom jako „Polnische Wirtschaft”. — Tymczasem w Polsce jak? Ciężko idzie — to prawda, ale dzie- ki Bogu coraz lepiej. Za to w Gdańsku z taką chlubą i tak często reklamowanym jako „niemiec- ki” — zamęt coraz większy. „Doczekała się świeczka wieczora.” Niemcy w odezwach swoich wyborczych już wreszcie przyznają, że u nich nieporządek, jak bodaj gdzie na świecie — z wy- jatkami zaprzyjaźnionej z nimi bolszewickiej Rosji. Nie darmo mówi przysłowie: „Z jakim przestajesz, takim się stajesz”. Sprawdza się to teraz coraz bardziej na Niemcach.

— **Przedstawienie ludowe odbędzie się w nie- dziele po południu w teatrze miejskim** — jednak- że tylko dla ludności przedmieść. Bliższe szcze- góły w ogłoszeniu zamieszczonem w dzisiejszym numerze

— **Dotyczy pozwoleń na wywóz drzewa.** W nr. 104 „Danziger Neueste Nachrichten”, z dnia 4 bm. była zamieszczona notatka pod na- główkiem „Schnittholz ausfuhr aus Polen”, za- wierająca wskazówki, które mogą wprowadzić w błąd osoby zainteresowane w handlu drzewem.

Wobec tego Oddział Gdański Państwowego Urzędu Eksportu Drzewa uprzejmie prosi nas o zamieszczenie w interesie handlu drzewem, następującego sprostowania:

1) Pozwolenia na wywóz drzewa z b. dzielnicy pruskiej udziela Ministerstwo tejez dzielnicy w Poznaniu i bez wszelkiego pośrednictwa Związ- ku kupców i przemysłowców drzewnych na W. M. Gdańsk i Pomorze.

2) Podania o wydanie tych pozwoleń należy

skierowywać do wspomnianego Ministerstwa, Urząd dla handlu zagranicznego (Poznań, Skar- bowa 10).

3) Powołana instytucja ma za zadanie popie- rać, a nie utrudniać eksport drzewa, wobec cze- go wskazówka na „setne możliwości odnowy wy- dania pozwolenia na wywóz drzewa w poszcze- gólnych wypadkach” jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Sidlice. Msza św., zamówiona przez Tow. Po- lek na intencję błogosławieństwa dla Polski, od- będzie się w sobotę 15 bm. o godz. 7 rano w ko- ściele św. Franciszka w Emaus.

Kartuzy. We wybory, 2 maja, oddano tu gło- sów: Na listę 1-szą 664, na 2-gą 325, na 3-cią 370, na 4-tą 135, na 5-tą 93, na 7-mą 226. 18 głosów by- ło rozstrzelonych. 135 głosów padło na listę socja- listyczną. Jest to niesłychana rzecz, aby tyle gło- sów na socjalistów tu paść mogło, kiedy do ostat- nich wyborów niemieckich padły tylko 2 głosy. Skąd naraz tylu socjalistów się namnożyło? Winne temu warcholstwa i rozbijanie wieców przez płatnych agitatorów. Główną sprężyną był niby obrońca robotników p. Paszki, który na ostatnich wiecach pokazał swój talent. Zamiast nakłaniać lud do spokoju i jednności — to on w sposób burzący występował na wiecach. Wsku- tek jego występów, wielu przeszło na stronę so- cjalistów. Nadmieniam iż p. P. jest prezesem Tow. chrześcijańsko-ludowego i agitatorom „Dziennika Gdańskiego”, którego przedtem zwal- czał. Już się i jego zwolennicy na jego uczynkach poznali, bo wielu od niego już odstąpiło.

Stary Kaszuba.

Biskupiec. Sprawcy rozruchów w Biskupcu stawać będą przed sądem. Wysoka Komisja Ko- alicyjna w Olsztynie ustanowiła osobny wydział celem wykrycia winnych. Wydział ten ma prawo do aresztowań i przesłuchiwanie świadków. Spo- dziwać się więc można, iż sprawcy zaburzeń zo- staną wykryci i ukarani. W Biskupcu jest jeszcze stan bołżeńia.

Chełmno. Wydawnictwo tutejszej „Kulmer Zeitung” zostało rozkazem Dowództwa twierdzy Chełmna zawieszone na trzy dni z powodu, że podawało pomimo zakazu, nazwy miejscowości po niemiecku. Mimo to, że urzędowa nazwa mia- sta Chełmna brzmi „Chełmno”, ta gazeta haka- tystyczna nazywa się jeszcze zawsze „Kulmer Zeitung”, tak samo jak w Bydgoszczy wychodzą jeszcze do dziś „Ostdeutsche Rundschau” i „Ost- deutsche Presse”, choć Bydgoszcz, to obecnie już nie Dajczland.

Ostateczny wynik wyborów do Sejmu w obwo- dzie kościerskim.

Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w I. okręgu wyborczym na Pomorzu w Koście- rzynie dały następujący wynik:

Głosowało ważnie 150,350; oddano głosów na listę I. (N. S. R.) 57104; na listę II. (Pol. Stronni- ctwo Ludowe na Pom.) 16173; na listę III. (niemiec- ka) 33514; na listę 4 (PPS.) 768; na listę V. (Zw. Lud.-Nar.) 32496; na listę VI. (Chrz. Str. Rob.) 1296; na listę VII. (Chrz. Str. Lud.) 8999.

Wybrani posłowie: 1) Adam Chadzyński z Warszawy, 2) Jakób Nurek ze Starogardu, 3) Dr. Izidor Brejski z Pelplina, 4) Anna Anastazja Piasecka z Torunia, 5) Ks. Bernard Łosiński z Sie- rakowic, 6) Gustaw Heike z Tczewa, 7) Johann Splett z Pucka, 8) Józef Haller z Zakopanego, 9) Ks. Aleksander Kupeczyński z Dużego Garca.

Główna Komisja Wyborcza w Kościierzynie. (Według powyższego ogłoszenia otrzymały więc: N. S. R. 4 posłów, Pol. Str. Lud. (gdańskie) 1 posła, Niemcy 2, a Związek Ludowo-Narodowy także 2. Inne stronnice nie przeprowadziły żad- nego kandydata na posła).

Ostateczny wynik wyborów do Sejmu w obwodzie grudziądzkim.

PAT. Wynik wyborów w okręgu grudziądz- kim wedle urzędowego sprawozdania przedstawia się następująco: Lista I. NSR. 82,282 głosy, lista II. niemiecka 51,708 głosów, lista III. ZLN. 27,956 gł., lista IV. niemiecka 11,435 gł., lista V. 1423 gł., lista VI. PPS. 2827 gł., lista VII. 4330 gł., lista VIII. 7568 gł., lista X. 573 gł. Na wszystkie zblokowane listy polskie oddano zatem 124,132 głosy, zaś razem z listą szóstą PPS. 126,959 gło- sów. Na listy niemieckie oddano razem 69,143 głosy. Wybrano zatem z listy pierwszej 5 posłów, z listy trzeciej 2 posłów, razem 7 posłów polskich, z listy drugiej niemieckiej 4 posłów.

Główna warszawska z dnia 11 maja.

PAT. Carskie ruble (setki) 236%; carskie 500- rublówki 245—238—239; dumskie 1000-rublówki 56—56,50—55%; franki francuskie 12—13,10; fun- ty szterlingów 790—800; dolary Stanów Zjedno- czonych 192,75—195; dolary kanadyjskie 160; leje rumuńskie 3,45—3,35; 1000-markówki niemieckie 417—425; 100-markówki niemieckie 412—422; czek na Paryż 13—13,80—13,50; na Szwajcarję 36,50—37 na Londyn 790—832,50; na Nowy York 196—202—197; na Berlin 415—436—430. Akcje: Stachowice 11,800; Lilpop 5000; Rudzki 3900; Żyrardów 9600; cukrownie 7100; Bank Handlowy 2850; Borkowski 5600; Firlej 2400. Obrót bardzo duży.

Baczność!

Zaszyły pewne zmiany!

Dokąd udawać się we wszelkich sprawach wyborczych?

Kto potrzebuje kartek wyborczych, albo odezw, porady, lub czegokolwiek bądź w sprawach wyborczych, niechaj udaje się do prezesów podkomitetów wyborczych, których adresy podajemy poniżej.

Całe miasto Gdańsk podzielone zostało na 10 podkomitetów. Do tego dochodzą jeszcze i przedmiescia.

Adresy podkomitetów tych są następujące:

- Okręg I. prezes: Nowicki, Sandgrube 52.
Okręg II. prezes: Franciszek Brejski
Baumgartschegasse 29.
Okręg III. prezes: Paweł Tysarczyk
Am Holzraum 13b.
Okręg IV. prezes: Andrzej Dziurkiewicz
Kleine Gasse 11.
Okręg V. Biuro informacyjne, Kopeczyński, Breitgasse 97.
Okręg VI. prezes: Dr. Panecki; Biuro informacyjne Bank Ludowy, p. M. Janicki, Jopen-gasse 48.
Okręg VII. prezes: R. Ogryczak, Poggenpuhl 5.
Okręg VIII. prezes: Jan Klein, Grünerweg 19.
Okręg IX. prezes: Seweryn Piasecki,
Langgarten 93.

W ORUNI: P. Świniarski, Schönfelderweg 19.

W SIDLICACH: Jan Majewski, Oberstr. 95.

WE WRZESZCZU: Antoni Raciniewski,
Anton Möllerweg 2.

W NOWYM PORCIE I BRZEŹNIE: Teodor Grobelski, Westerplatte, Birkenallee 7.

W HEUBUDZIE: Jan Miąskowski, Flunderstr. 9.
Oprócz tego porady udziela Główny Komitet
Wyborczy: Prezes p. J. Czyżewski, Ankerschmiedegasse 6.

Dalej Biuro Wyborcze otwarte od 9 rano do 6 po południu przy Poggenpuhl 11 w Ochronce — dom ogrodowy.

Wreszcie „Gazeta Gdańska”, Henryk Wieczorkiewicz — Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Gdzie zatem komu najbliższej i najwygodniej, niechaj przybędzie po poradę i pomoc w sprawach wyborczych.

Baczność wyborcy!

Zwracamy uwagę, że wybory odbywają się w Gdańsku w niedzielę od godz. 9-tej rano do 6-tej po południu.

Zatem przed szóstą każdy pójść winien na wybory. Niechaj nikt nie czeka do godz. 8-mej, jak zeszłego razu. Teraz wybory kończą się bowiem o dwie godziny rychlej. I kto nie przyjdzie zawnazsu, głosu oddać nie będzie mógł. Zatem każdy Polak na wybory iść powinien wcześniej. Najpóźniej kilkanaście minut przed szóstą! Po wfaadajcie to jeden drugiemu.

Prócz tego kartek wyborczych w żaden sposób zmieniać nie wolno. Tak stanowi regulamin wy-urzędowo podani zostali na biurze wyborczej, albo zmieni lub wykreśli nazwisko, unieważni tem głos oddany. A szkoda każdego głosu polskiego! Głosować wolno tylko na tych, którzy tych urzędowo podani zostali na biurze wyborczym. I takie same powinny być kartki. Jeśli na kartce jest jaka zmiana — kartka staje się nieważną.

Tak samo nie należy żadnego innego słowa dodawać, ani kartkę pobudzić. Wtedy również kartka staje się nieważną.

Ci, co nie otrzymali karty urzędowej od magistratu, to jest pocztówki, że zapisani są na liście wyborczej, niech zabiorą ze sobą jakibądź wykaz osobisty (Ausweis). Wystarczy w danym razie karta podatkowa, albo inny wykaz polityczny z Gdańska lub okolicy — oczywiście na obszarze Wolnego Gdańska wypisany — ażeby przy oddaniu głosu nie napotkać na trudności w lokalu wyborczym. Kto nie ma wykazu, niech weźmie w jego miejsce kartę żywnościową: „Nahrungshauptkarte”.

Kto nie jest zapisany w listach wyborczych, niechaj idzie do nowo utworzonego okręgu wyborczego nr. 129 w miejskim gimnazjum: Städtisches Gymnasium — Winterplatz, opatrzone w wykazy i wszelkie papiery, jakie posiada, aby tam oddać swój głos. Głosować tam mogą nawet ci, co nie są zapisani do listy wyborczej, ponieważ nie byli wtedy w Gdańsku, gdy listy wyłożono. Odośne ogłoszenie urzędowe znajduje się między inseratami dzisiejszego numeru.

Zatem jeszcze raz streszczamy:

Idźcie wcześniej na wybory — możliwie przed południem — a najpóźniej kilkanaście minut przed godziną 6 wieczorem.

Nie wykreślajcie nazwisk na kartkach, ani nie dopisujcie ni słowa lub nazwiska, bo przez to każdy głos nieważny!

Każda kartka z kandydatami polskimi musi być czysta, bo i wtedy głos jest nieważny!

Zabierajcie na wybory kartę otrzymaną od magistratu. Kto jej nie ma, niech weźmie wykaz jaki, kartę podatkową, albo i „Nahrungsmittel-Hauptkarte”.

Kto nie zapisany, niech idzie do nowego okręgu 129 Städtisches Gymnasium, Winterplatz.

Kto zaś nie da sobie rady, niech uda się do prezesa podkomitetu lub jednego z miejsc, wymienionych w dzisiejszym numerze pod tytułem: „Dokąd udawać się w sprawach wyborczych?”

Polskie wiece przedwyborcze.

Wielki Wiece przedwyborczy we Wrzeszczu (Langfuhr) odbędzie się w sobotę, dnia 15 maja o godz. 7-mej wieczorem w Klein Hammerpark.

O liczny udział Rodaków i Rodaczek uprasza-ny. Przemawiać będą pp. Wojciechowski z Wrzeszcza i Czyżewski z Gdańska.

Czyżewski, prezes. H. Wieczorkiewicz, sekr.

P. T. KOLEGÓW = KUPCÓW!

handlowców, bankowców, jak wogóle wszystkich ludzi, chcących być pomocnymi w niedzielę podczas wyborów uprzejmie proszę, by przybyć zechcieli

W NIEDZIELE 16 MAJA DO OCHRONKI

(Poggenpuhl nr. 11) rano o godz. 8.

Kuhnert, prezes Zj. P. K. i komisarz wyborczy.

Zebrań Towarzystw

odbędą się:

W Gdańsku: W piątek o godz. 6 wiecz. zebranie II. filji Zjed. Zaw. Pol. u p. Akamitckiego, Gr. Schwalbengasse 18.

Baczność Przemysłowcy i Rzemieślnicy!
Posiedzenie Tow. Przemysłowców i Rzemieślników odbędzie się w sobotę dnia 15 maja br. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu p. Kubickiego, am Brausenden Wasser 5. — O liczny udział dla omówienia ważnych spraw prosi — Zarząd.

Nakładem powiatowej Rady Ludowej w Sztumie. Drukiem J. Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Nur für die Vorarte Volksvorstellung im Stadttheater

am Sonntag, den 16. Mai 1920 nachmittags 3 Uhr

Jedermann

Das Spiel vom Sterben des reichen Mannes, erneuert Hugo v. Hoffmannsthal.

Die Vorstellung ist nur für unbemittelte Personen bestimmt, DIE MINDESTENS SECHZEHN JAHRE ALT SIND. Die Vorstellung beginnt pünktlich. Zuspätkommende werden erst in der nächsten Pause in den Zuschauerraum gelassen.

Programme sind, soweit vorrätig, kostenlos bei den Garderobenfrauen erhältlich.

Die Eintrittskarten sind zum Preise von 50 Pfg. für das Stück in den bekannten Geschäftsstellen zu haben, ausserdem für Langfuhr in der Turnhalle der Bezirksknabenschule Langfuhr, Bahnhofstrasse und für Neufahrwasser in der Zweigstelle der städt. Sparkasse, Olivaerstrasse 38 a.

Der Verkauf beginnt in allen Verkaufsstellen am Freitag, den 14. Mai d. Js. morgens 8 Uhr.

Es wird nochmals besonders darauf hingewiesen, DASS PERSONEN, DIE NOCH NICHT SECHZEHN JAHRE ALT SIND, NICHT ZUR VORSTELLUNG ZUGELASSEN WERDEN.

Danzig, den 10. Mai 1920.

(1237

Der Magistrat.

Parcelacja.

Urząd Osadniczy w Poznaniu rozpoczyna parcelację kilkunastu majątków ziemskich na Pomorzu.

W celu porozumienia się z sąsiadami, którzy nie posiadają jeszcze gospodarstwa dwukonnego w obszarze do 80 mórg a zamierzają nabyć parcelę, wyznaczył Urząd Osadniczy terminy parcelacyjne na odnośnych majątkach:

W Opaleniu, w powiecie kwidzyńskim, we wtorek, dnia 11 maja r. b. od godz. 10-ej przed południem począwszy.

W Przyrówce w powiecie tucholskim, w piątek, dnia 14 maja r. b. od godz. 10-tej przed południem począwszy.

W Rokitku, w powiecie tczewskim, w piątek, dnia 14 maja r. b. od godz. 10-tej przed południem począwszy.

W Tarpnie, w powiecie grudziądzkim, w poniedziałek, dnia 17 maja r. b. od godz. 10 przed południem począwszy.

W Folwarku, w powiecie grudziądzkim, w środę, dnia 19 maja r. b. od godz. 10-tej przed południem począwszy.

W Stężycy, w powiecie kartuskim, we wtorek, dnia 25 maja r. b. od godz. 10-tej przed południem począwszy.

W Kamionowie, w powiecie kościerskim, w czwartek, dnia 27 maja r. b. od godz. 10 przed południem począwszy.

W Kruszynach, w powiecie brodnickim, w poniedziałek, dnia 7 czerwca r. b. od godz. 10 przed południem począwszy.

W Kurzętniku, w powiecie lubawskim, w środę, dnia 9 czerwca r. b. od godz. 10-tej przed południem począwszy.

W Omulu, w powiecie lubawskim, w piątek, dnia 11 czerwca r. b. od godz. 10 przed południem począwszy.

W Gorzuchowie, w powiecie chełmińskim, we wtorek, dnia 15 czerwca r. b. od godz. 10 przed południem począwszy.

Sprzedaż osad w wyżej wymienionych majątkach nastąpi później.

Reflektanci niechaj nie przyjeżdżają i nie pi-szą do Poznania, lecz zgłaszają się w terminach parcelacyjnych na miejscu.

W drugiej połowie czerwca r. b. odbędą się jeszcze terminy parcelacyjne w następujących majątkach;

W Biskupicach, w powiecie toruńskim.

W Witkowie, w powiecie toruńskim.

W Kuczborku, w powiecie toruńskim.

W Dźwierznie, w powiecie toruńskim.

Folwarków Karolewa i Janusza. (1232

Urząd Osadniczy w Poznaniu.

Dr. Karasiewicz.

Speisefett.

Die für die Vororte aufgerufene Marke 9 der Speisefettkarte wird auch in der inneren Stadt von Sonnabend, den 15. Mai ab mit 62,5 Gramm Butter beliefert.

Die Butterhändler der inneren Stadt erhalten die Bezugsscheine für Butter am Freitag, den 14. Mai in der Zeit von 8½ bis 12 ein halb Uhr in der Molkereiabteilung, Töpfergasse 33.

Danzig, den 11. Mai 1920.

(1235

Der Magistrat.

Die diesjährige Schützzeit der neuen Radaune und ihrer Kanäle findet von Sonntag, den 30. Mai bis einschliesslich Sonnabend, den 12. Juni statt.

Dies wird zwecks Ausführung der Reinigungs- und Instandsetzungsarbeiten bekannt gemacht.

Der Magistrat.

(1236

Höchstpreise für Flundern und Heringe.

Auf Grund des Gesetzes über Höchstpreise wird für das Gebiet der Freien Stadt Danzig das Folgende angeordnet:

§ 1.

Frische Flundern sowie Lieschen dürfen im Kleinverkauf nicht mehr als 2,30 M f. d. Pfund und frische Heringe nicht mehr als 2,50 M für das Pfd. kosten.

Geräucherte Flundern sowie Bücklinge dürfen nicht mehr als 5,50 M d. Pfd. kosten.

§ 2.

Die Höchstpreise in § 1 gelten bis 1. Juni 1920, bis zu welchem Zeitpunkt eine Neuregelung erfolgen wird.

§ 3.

Ueberschreitungen der Höchstpreise werden nach dem Gesetz über Höchstpreise mit Gefängnis u. Geldstrafe bestraft; auch werden Fische, die mit Ueberschreitung d. Höchstpreise verkauft werden, zu Gunsten des Wirtschaftsamtes für verfallen erklärt.

§ 4.

Die Verordnung tritt am Freitag, den 14. Mai in Kraft.

Danzig, den 11. Mai 1920.

(1233

Das Wirtschaftsamt für das Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig.

WAHLEN

zur Verfassungsgebenden Versammlung der künftigen Freien Stadt Danzig.

Solche im Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig ansässigen Personen, die sich von Danzig als vorübergehend abgemeldet hatten und erst nach Ablauf der Einspruchsfrist zurückgekehrt sind, werden, auch wenn sie in die Wählerliste nicht eingetragen sind, sofern die Voraussetzungen der Wahlberechtigung nachgewiesen wurden, zur Wahl zugelassen. Diese Personen wählen im Stimmbezirk Nr. 129.

129. Stimmbezirk.

Wahlraum: Städt. Gymnasium, Winterplatz.

Wahlvorsteher: Polizeirat Hildebrandt.

Wahlvertreter: Polizeisekretär Reinhardt.

Danzig, den 10. Mai 1920.

(1234

Der Magistrat.

Bilans z 31 grudnia 1919.

	Aktywa		Pasywa	
	Mk.	f.	Mk.	f.
1. Udział			24 212,50	50,—
2. Dywidenda				
3. Koszta procesowe i administracyjne członka	61 016,55			
4. Weksle	987,943,35		2 149 054,90	
5. Depozyta			13 762,64	
6. Fundusz rezerwowy			38 517,49	
7. Rezerwa specjalna				
8. Banki	923 408,60		18 730,50	
9. Do dyspozycji Walnego Zebrania				
10. Akcje	54 000,—			
11. Efekta	180 000,—			
12. Gotówka	29 255,72			
13. Czek Konto	109,80—			
14. Fund. em.			6 000,—	
	2 245 328,03		2 245,328 03	

Liczba członków:

Na rok 1919 przeszło członków 502
W roku 1919 przybyło członków 19

W roku 1919 wystąpiło członków Razem 527
49

Na rok 1920 przechodzi członków 476

Kościelna, dnia 10 maja 1920.

1231

Bank Ludowy

Spółka zap. z nieogr. odpow.

Kiedrowski.

Słomiński.

Rębawski.

Wypoczynku na wsi

poszukuje młoda kobieta z dzieckiem na 3 miesiące z pensją, albo

umeblowanego pokoju z kuchenką. Zgłosz pod nr. 1216 do eksp. „Gaz. Gd.”.

Poszukuje się od zaraz lub od 1 czerwca rb. dzielna

frizjerkę

pracy wełnym utrzymaniu i wysokiej pensji. 1229
J. MUCHOWSKI,
Kościelna, ul. J. Piłsudskiego 1.

Kamienie murowe

(cegły) dla Pomorza do od-
łania w większych ilo-
ściach z cegielni na Pomo-
rze. 1194
Baumittel Grosshandelsge-
sellschaft m. b. H.
Gdańsk ul. św. Ducha 57
telefon 8753

PIANINO

z drzewa orzechowego bar-
dzo dobrze utrzymane, z dobrym
głosem, tanio do sprzedania.
Gdańsk, Jungstädtechegasse 8 ppr.
na lewo obok Schickhaug

recepturę banku w Gdyni.

Receptura w Gdyni załatwia wszelkie czyn-
ności w naszym imieniu i nasz rachunek, przyj-
muje i wypłaca depozyty, udziela pożyczek,
wymienia pieniądze itd. 1169

BANK LUDOWY W SOPOCIE.

Bardzo dobrze prosperujący

skład towarów galanteryjnych, szkła
porcelany, skóry i zabawek

z dwoma wielkimi meblowymi oknami wystawnymi w naj-
lepszym położeniu Torunia natychmiast do sprzedania.
M. FISCHER, TORUŃ, Staremiński Rynek (Al. St. Markt) 36.

Wszystkie skóry

kupuje, garbuje, zamienia na goto-
wą skórę

K. DANZIGER, OLIWA,

ulica Sopocka 58,

Telefon 58.

Z powodu Zaprzestania działalności niemieckich „Towarzystw Ubezpieczeniowych” w wolnym państwie Gdańskiem i Pomorzu, pozwalamy sobie niniejszem Sz. Publiczności podać do ogólnej wiadomości, iż mając rozległe stosunki i związki jesteśmy w moż-
ność zabezpieczenia w każdej wysokości przyjąć. Pełocamy się przeto usilnie łask. względom.

AKC. TOW. Ubezpieczeniowe,
„POLONIA” w Warszawie
Kapitał zakładowy Mk. 5 000 000.

AKC. TOW. Ubezpieczeniowe,
„WITA” w Warszawie
Zakładowy kapitał Mk. 5 000 000.

CENTRALA NA POMORZE I PAŃSTWO GDAŃSKIE.

W Gdańsku, budynki naszej Centrali znajdują się przy Paalgraben 9/7 w pobliżu dworca.

UBEZPIECZENIA:

Oj ognia, transportu i szkła.

Zabezpieczenia transportu do wewnątrz Polski.

Własne biuro odszkodowań.

UBEZPIECZENIA:

Na życie, bez i z lekarstwem poświadze-
niem badania.

Na Wypadek w podróży.

Na wypadki pojedyncze i zbiorowe odpowia-
dające nowoczesnym warunkom i taryfom.

Na życzenie wydajemy polico z polskim i niemieckim tekstem.

Prócz powyższych „Centrali”

przyjmują wszelkie zabezpieczenia nioj podane agenty.

- | | |
|---------------------------------------|---|
| 1) TCZEW, ulica Dworcowa nr. 12, | pan Dyonizy Żuchowski, |
| 2) Kościelna, ulica Wodna nr. 18, | „ Szymon Heldt, |
| 3) Kłizek, powiat Kościeliski, | „ W. Urbanowicz, |
| 4) Martawy, ulica Sambora nr. 6, | „ Grzegorz Leszkowski, |
| 5) Komien, powiat Wejherowski, | „ Wiktor Czaplewski nauczyciel, |
| 6) Dębogóra „ Pucki, | „ Bigot, nauczyciel, |
| 7) Dąbrówka „ Starogardzki, | „ Teofil Ossowski, |
| 8) Lubiechowo powiat „ | „ Szczepan Zander, |
| 9) Skórcz „ | „ Jan Rutkowski, |
| 10) Nowy-Bukowiec „ | „ Maks Pończek, |
| 11) Słonia „ | „ Ignacy Borszczkowski, |
| 12) Matakrocama „ powiat Gnieński | „ Fobronia Wiśniewska, |
| 13) Lipińska „ Widziński, | pan Franciszek Kula, |
| 14) Nowe „ Świecki | pan Dominik Frydrykowski, organista, |
| 15) Osieka „ Starogardzki, | „ Leon Urmanin, |
| 16) Osieka „ | „ Zygmunt Mrozik, |
| 17) Małachin „ powiat Chojnicki, | „ Aleks Mykowski, |
| 18) Nowe Prusy „ | „ Bernard Roma, |
| 19) Ryteł „ | „ Jan Zychliński, |
| 20) Chojnice, ulica „ Młyńska nr. 29, | „ Franciszek Jabłoński, |
| 21) Śliwienki powiat Tucholski | „ Bazyli Kaczmarek, |
| 22) Nowemiasło „ Lubawski | „ Bolesław Zimny, |
| 23) Lubawa „ | „ Olewski, naczelny sekretarz, |
| 24) Lubawa „ | „ Leopold Ohi, |
| 25) Jabłonowo pow. Brodnicki, | „ Berard Klabun, |
| 26) Brodnica „ | „ Franciszek Olszewski, adwokat ludowy, |
| 27) Rydzwałd, pow. Lubawski | „ F. Kaczorowski, nauczyciel, |
| 28) Wąbrzeźno „ | „ J. Rykowski adwokat ludowy, |
| 29) Stanowo pod Myśchowem, | „ Franciszek Bładowski, |
| 30) Nierzywiec pow. Brodnicki, | „ Antoni Dąbrowski & Wacław Prasicki, |
| 31) Mikołajki pow. Szumski | „ Józef Pietrowski organ sta. |
| 32) Kwidzina, ulica Górna nr. 7, | „ Jan Nagórski, nauczyciel, |
| 33) Łacin pow. Grudziądzki, | „ Jan Rest, Podkomorzy, |
| 34) Chelmno, ul. Młyńska nr. 32, | „ Jan Przybyłowicz, |
| 35) Krotoszyń pow. Lubawski, | „ Michał Zuchowski, |
| 36) Lidzbark „ Brodnicki | „ J. Karpiński, |
| 37) Łęg „ Chojnicki, | „ Bernard Szulc. |

1189

Dalszych pilnych Agentów poszukujemy.

Bank Handlowy w Poznaniu

Oddział w Zbąszyniu II

(stacja graniczna na trasie kolejowym Berlin—Poznań)

poleca swój kantor wymiany pieniędzy na stacji
w Zbąszyniu, przyjmuje i oprocentowuje oszczędno-
ści, załatwia przekazy pieniężne i wszelkie inne
czynności bankowe, 1206

Bank Ludowy w Stanisławowie.

przyjmuje depozyta (oszczędności) i pła-
ci procent podług umowy; udziela także po-
życzki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.
Józef Blak. Br. Ptaoh. Krefta.

Miejsc

SEKRETARZA

miejskiego w KOŚCIEBZYNIE (Pomorze) jest od
razem wolne. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne
z dołączonym życiem przyjmują 1212

Magistrat,

Elektryczność i gaz
Wodociągi
Kanalizację
Centralne
ogrzanie

Telefon 2422.
Pomorskie Instalacyjne Tow. Akc.
Gdańsk, Brothänkengasse 12
Wszelkie
reparacje
własnych
warunkach.
Pierwsze polskie
przedsiębiorstwo instalacyjne.

Przyjmujemy znowu

zamówienia i zadatki na

polskie maszyny

DO PISANIA

których transport jest w drodze. 1211

„MERCATOR” GDAŃSK, Heiligegeistgasse 112 II.

WSZECHŚWIATOWO ZNANY

krem KAZIMI

METAMORFOZA



JEDYNY
UZNANY
przez
KOBIECY
CAŁEGO ŚWIATA

NIEZAPRZECZENIE
RABYKALNIE USUWA
płagi, węgry, plamy
zgorzelinę,
zmarszczki
inne braki
cery.